

Sygn. akt II Ca 1632/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Wiśniewska

Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Fras-Przychodni

Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 21 lutego 2020 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 8 października 2019 r.

sygn. akt I C 476/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 2. roszczenie o zapłatę kwoty 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych z odsetkami oddala,
- b) w punkcie 4. kosztami procesu obciąża pozwanego w 77%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu przy przyjęciu podstawowej stawki wynagrodzenia pełnomocników stron, a powoda nie obciąża kosztami procesu w żadnej części;

II. nie obciąża powoda kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Fras-Przychodni Małgorzata Wiśniewska Agnieszka Śliwa

II Ca 1632/19

UZASADNIENIE

Powód K. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwoty 27.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 6 października 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku ze zdarzeniem z 31 maja 2000 r. oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W piśmie z 13 maja 2019 r. powód rozszerzył powództwo o kwotę 8.100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo

do dnia zapłaty z tytułu zwrotu kosztów opieki nad powodem osoby trzeciej. Dodatkowe roszczenie powód uzasadniał w toku procesu pozyskaną opinią.

W odniesieniu do rozszerzonego powództwa strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia oraz bezzasadności roszczenia.

Wyrokiem z 8 października 2019 r., sygn. I C 476/16, Sąd Rejonowy w Chodzieży zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 27.500zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 marca 2017 r. do dnia zapłaty (punkt 1.), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 września 2019 r. do dnia zapłaty (punkt 2.), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt 3.), kosztami procesu obciążył w całości pozwanego, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu (punkt 4.).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Pozwany odpowiada gwarancyjnie, tj. za sprawcę wypadku z 31 maja 2000 r. Pozwany wypłacił dotychczas na rzecz powoda 52.500zł tytułem zadośćuczynienia, 7.078,32 zł tytułem zwrotu kosztów zatrudnienia osoby trzeciej w gospodarstwie w okresie od 1 lutego 2002 r. do 28 lutego 2003 r., 211,20 zł tytułem zwrotu kosztów nabycia okularów korekcyjnych. Pozwany wypłaca powodowi rentę co kwartał w wysokości ok. 5.706 zł. Powód otrzymał także odszkodowanie z KRUS w wysokości 40.000 zł. Na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie XIV C 630/15 powód otrzymał nadto 67.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią żony w wyniku zdarzenia z 31 maja 2000 r. Wyrokiem z 23 października 2001 r., wydanym przez Sąd Rejonowy w Chodzieży w sprawie II K 400/00, sprawca wypadku z 31 maja 2000 r. został uznany za winnego występku z art. 177 § 1 i 2 k.k.

Powód w okresie trzech miesięcy po wypadku potrzebował dwudziestoczworgodzinnej opieki osoby trzeciej, a po upływie tego okresu przez następnych kilka miesięcy (do pięciu) wymagał wsparcia osoby trzeciej na poziomie kilku, tj. 4-6, godzin na dobę (dowód: opinia (...) w P. oraz opinia uzupełniająca tego podmiotu). Powód po wypadku, gdy wrócił do domu, to poruszał się na wózku, a następnie o kuli (dowód: zeznania świadka A. G.).

W 2013 r. powód ponownie się ożenił. Powód nie interesował się gospodarstwem, które przed wypadkiem stanowiło jego centrum życiowe. Obowiązki w domu i w gospodarstwie przejęła matka powoda. Stan ten uległ zmianie po powtórny ożenieniu się i po tym, jak sytuacja zdrowotna powoda ustabilizowała się. Powód w związku z wypadkiem z 31 maja 2000 r. nabawił się wady wzroku i nosi okulary. Widoczne są zmiany w obszarze fizjonomii powoda (dowód: zeznania świadków A. G. i L. L.). Powód po wypadku izolował się, szukał samotności, przeżywał smutek indywidualnie, nie dzieląc się troskami z osobami trzecimi (dowód: zeznania ww. świadków oraz opinie psychologiczne E. M.). Pobyt szpitalny powoda trwał 6 tygodni. Okres rehabilitacji powoda, także w warunkach domowych, trwał około 3 lata po wypadku. Okres po wypadku i kolejny rok to czas wzmożonych cierpień powoda w związku z konsekwencjami wypadku. Powód cierpiał także w sferze emocjonalnej (dowód: zeznania i opinie j/w). Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z wypadkiem to 43%. Konsekwencje wypadku, w tym ból i zwyrodnienia, będą w przypadku powoda się nasilały, nie zaś łagodniały, z biegiem czasu (dowód: opinia (...)).

Sąd Rejonowy wskazał, że dał wiarę zeznaniom świadków, ponieważ nie wystąpiły przesłanki do zanegowania ich mocy dowodowej i wiarygodności. Zeznania świadków, osób najbliższych powodowi, przystawały do treści prezentowanych przez powoda, tworząc logiczną całość. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania powoda. W zakresie psychologicznym Sąd pozyskał trzy opinie psychologiczne, które nie budziły wątpliwości, stanowiąc wartościowy materiał dowodowy, niekwestionowany przez strony. Dotyczyło to także opinii (...) zasadniczej i uzupełniającej. Wnioski opinii Sąd I instancji przyjął za własne. Sąd dał też wiarę dokumentacji zgromadzonej w toku postępowania, w szczególności medycznej, której autentyczność nie była kwestionowana.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły art. 444 § 1 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c.

Pozwany – w odniesieniu do roszczenia powoda zgłoszonego w ramach rozszerzenia powództwa – podniósł zarzut przedawnienia. Ten zarzut Sąd uznał za chybiony, dzieląc argumentację powoda zawartą w jego piśmie z 12 sierpnia 2019 r. (k. 354-355 akt) i uwzględniając podstawę odpowiedzialności pozwanego, którą był występki. Poza powyższym zarzutem pozwany nie odniósł się do zasady i wysokości roszczenia zgłoszonego w piśmie powoda z 13 maja 2019 r. W ocenie Sądu Rejonowego, zasad tego roszczenia została pozytywnie przesądzona we wnioskach opinii (...), natomiast wysokość została ustalona zgodnie z art. 230 k.p.c., abstrahując od tego, że powód naprowadził stosowną argumentację, w jaki sposób wyliczył kwotę 8.100 zł. Twierdzenia w tym zakresie nie zostały zaprzeczone, a dowody były dostatecznie cne w kontekście mocy dowodowej. Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd I instancji zasądził zgodnie z rozszerzonym żądaniem, uwzględniając normę art. 481 § 1 i 2 k.c.

Za zasadne Sąd Rejonowy uznał dochodzone roszczenie w zakresie zadośćuczynienia. Inne wypłaty uzyskane przez powoda, jak świadczenia zabezpieczenia społecznego i zadośćuczynienie za śmierć żony, pozostawały bez wpływu na ocenę roszczenia w zakresie zadośćuczynienia. Powód przedstawionymi dowodami, w tym opiniami, wykazał (art. 6 k.c.), że kwota dotychczas mu wypłacona tytułem zadośćuczynienia nie jest kwotą wyczerpującą jego roszczenie. Wnioski opinii (...) co do przyszłości czekającej powoda są jasne. O ile zatem ubezpieczyciel mógł zrekompensować krzywdę na osobie od dnia wypadku i do dnia wniesienia pozwu, o tyle brak podstaw do przyjęcia, że kwota wypłaconego zadośćuczynienia obejmowała prognozę sytuacji powoda co do jego stanu zdrowia. Wprawdzie wypłacone już zadośćuczynienie nie było symboliczne, ale nie przesądza to kwestii odpowiedzialności pozwanego za krzywdę na osobie, która pojawi się w przyszłości. Dodatkowa kwota 27.500 zł odpowiada kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia i realiom dotyczącym powoda. Odsetki ustawowe od tej kwoty Sąd Rejonowy przyznał za okres po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty (art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 455 k.c.), oddalając dalej idące żądanie w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą i pozostawiając szczegółowe wyliczenie w tym zakresie referendarzowi sądowemu.

Apelację od wyroku wniósł pozwany.

Zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie 2. oraz w punkcie 4.

Wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa co do odszkodowania w kwocie 8.100 zł wraz z odsetkami oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą instancję - według norm przepisanych przez stosunkowe ich rozdzielenie oraz za drugą instancję - według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił Sądowi Rejonowemu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 442¹ § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w sprawie nie doszło do przedawnienia roszczeń objętych żądaniem powoda w zakresie zwrotu kosztów opieki osób trzecich,
- art. 119 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że żądanie zwrotu kosztów opieki nie stanowi świadczenia okresowego lecz jednorazowe odszkodowanie, w związku z czym niewłaściwe niezastosowanie trzyletniego okresu przedawnienia do zgłoszonych przez powoda roszczeń;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez sprzeczną w zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów zebranych w sprawie, polegającą na oparciu rozstrzygnięcia o nieudowodnione twierdzenia powoda w zakresie żądanych kosztów opieki osób trzecich oraz uznanie, że powód wykazał, że przedmiotowe koszty poniósł, co jest niezbędne do uznania zasadności roszczenia,

- art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie kosztów na rzecz powoda w całości, podczas gdy w sytuacji częściowego oddalenia roszczenia winno mieć zastosowanie stosunkowe rozdzielnie pomiędzy stronami kosztów procesu, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

W uzasadnieniu apelacji pozwany przedstawił wywód prawny dotyczący roszczenia, dla którego podstawę prawną stanowi art. 441 § 1 k.c. Powołał się na wykładnię tego przepisu dokonywaną w judykaturze, zgodnie z którą warunkiem zasądzenia odszkodowania na wskazanej podstawie jest wykazanie poniesienia wydatków na zwiększone potrzeby, gdyż odszkodowanie to może obejmować wyłącznie koszty już poniesione, które spowodowały powstanie określonego uszczerbku w majątku poszkodowanego. Zwrot kosztów opieki przysługuje zatem wtedy, jeśli powstał konkretny uszczerbek – wydatki na opiekę zostały rzeczywiście poniesione bądź konieczność sprawowania opieki nad poszkodowanym spowodowała utratę bądź spadek dochodów opiekunów. Z okoliczności sprawy wynika natomiast, że opieka nad powodem była sprawowana nieodpłatnie przez członków rodziny i nie wystąpiła szkoda w rozumieniu uszczerbku majątkowego, która mogłaby podlegać kompensacie na podstawie art. 444 § 1 k.c. Domagając się zwrotu kosztów opieki po powrocie do domu ze szpitala, powód powinien był wykazać, że wydatki na opiekę rzeczywiście poniósł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, którego część przywołał w apelacji pozwany, art. 444 § 1 k.c. traktuje o kosztach faktycznie poniesionych, na co wskazuje użyty w nim zwrot „koszty wynikłe”. Roszczenie określone w tym przepisie dotyczy więc wyłącznie kosztów już poniesionych, faktycznie wydatkowanych przez poszkodowanego, które spowodowały uszczerbek majątkowy po stronie pokrzywdzonego, ewentualnie jego bliskich. To odróżnia roszczenie określone ww. przepisem od roszczenia o rentę przewidzianego przepisem art. 444 § 2 k.c. W przypadku renty nie jest bowiem wymagane wykazanie, że poszkodowany poniósł określone wydatki; do jej przyznania wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb, jako następstwa czynu niedozwolonego, które nie wystarcza do wykazania roszczenia odszkodowawczego określonego w art. 444 § 1 k.c.

Dochodząc odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. powód musi zatem udowodnić, że w okresie leczenia i rehabilitacji poniósł konkretną szkodę związaną z potrzebą opieki świadczonej przez osoby trzecie, że poniósł faktyczną stratę z tym związaną, która powinna podlegać rekompensacie. Szkoda powinna zaistnieć i mieć konkretny wymiar, czy to wydatków poczynionych na opiekę świadczoną przez osoby trzecie, czy straty wynikłej dla osób bliskich poszkodowanego na skutek sprawowania nad nim opieki i zaprzestania bądź ograniczenia z tej przyczyny pracy zarobkowej.

Norma art. 444 § 1 k.c. nie dotyczy wyrównania nieponiesionych faktycznie kosztów opieki. Nieprawidłowa jest taka jej wykładnia, która prowadzi do wniosku, że roszczenia można dochodzić niezależnie od poniesienia kosztów opieki. Roszczenie tym przepisem określone obejmuje każdorazowo zaszczości, dotyczy zamkniętego okresu, w którym powstały konkretne koszty i tylko one mogą zostać zrefundowane. W przypadku renty dochodzonej na podstawie art. 444 § 2 k.c., jak już wskazano, jest inaczej, gdyż dla jej przyznania wystarcza samo zwiększenie potrzeb poszkodowanego. Nie ma podstaw, by zacierać różnice w przesłankach stosowania ww. norm i przewidzianych nimi roszczeń. Sąd Okręgowy podziela w tym względzie stanowisko wyrażone m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26.09.2014 r., V ACa 480/14 i w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.06.2014 r., I ACa 185/14.

Zgłaszając roszczenie o zapłatę kwoty 8.100 zł z tytułu kosztów opieki osoby trzeciej w piśmie z 13.05.2019 r., po sporządzeniu opinii wskazującej, że powód wymagał opieki osób trzecich w określonym czasie po wypadku, pełnomocnik powoda ograniczył się przedstawięcia wyłącznie hipotetycznego wyliczenia żądanej kwoty,

odwołującego się do cen usług opiekuńczych na lokalnym rynku. Nie tylko nie przedstawił dowodów na poniesienie takich kosztów, ale – co istotniejsze – nie przytoczył twierdzeń, z których wynikałoby, że powód faktycznie poniósł takie koszty w celu zapewnienia sobie koniecznej opieki.

Nie można więc uznać, że powód przytoczył fakty uzasadniające roszczenie, którym pozwany nie zaprzeczył i które należało uznać za przyznane na podstawie art. 229 k.p.c. albo 230 k.p.c. Pozwany w piśmie złożonym po zgłoszeniu tego roszczenia podniósł wprawdzie tylko zarzut przedawnienia, ale wobec braku koniecznych twierdzeń faktycznych powoda składających się na podstawę roszczenia określonego w art. 444 § 1 k.c. (rzeczywiste poniesienie określonych wydatków) nie można uznać, że pozwany uchybił swoim obowiązkom procesowym. Ażeby zastosować art. 230 k.p.c. i wywieść niekorzystne dla strony pozwanej skutki przewidziane tym przepisem, strona pozwana musiałaby zaniechać wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej o istotnych faktach tworzących podstawę roszczenia, a takich w tym przypadku nie było.

Pełnomocnik powoda ograniczył się do zgłoszenia roszczenia przewidzianego przepisem art. 444 § 1 k.c. bez wskazania faktów, które to roszczenie uzasadniają (tworzą jego podstawę faktyczną). Strona pozwana nie mogła zatem tych faktów przyznać ani im zaprzeczyć. Niewystarczające było w tym względzie dokonanie hipotetycznego wyliczenia w piśmie z 13 maja 2019 r. – mogłoby ono posłużyć dochodzeniu roszczenia o rentę na podstawie art. 444 § 2 k.c., ale nie stanowiło wskazania (wykazania) podstawy roszczenia przewidzianego w art. 444 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że także z zebranego materiału nie wynika poniesienie przez powoda takich kosztów, i że nie można uznać takiego faktu za wykazany mimo zaniechania powoda. W sposób nieuprawniony Sąd Rejonowy wskazał, że twierdzenia powoda stanowiące podstawę roszczenia nie zostały zaprzeczone, skoro takich twierdzeń w ogóle nie było. Nie było też dostatecznie mocnych dowodów wykazujących roszczenie odszkodowawcze, jak przyjął Sąd Rejonowy. Trafnie apelujący zarzucił Sądowi orzekającemu naruszenie w tym względzie art. 233 § 1 k.p.c. i dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. Co znamienne, również w odpowiedzi na apelację powód nie przytoczył okoliczności uzasadniających podstawę faktyczną roszczenia, powielając swoją wcześniejszą argumentację.

Zasądzenie na rzecz powoda kwoty 8.100 zł z tytułu poniesionych kosztów opieki naruszało – przy uwzględnieniu stanu twierdzeń i dowodów - art. 444 § 1 k.c. Nieuprawniony był natomiast zarzut przedawnienia roszczenia, gdyż – wbrew twierdzeniom apelującego – nie miało ono charakteru roszczenia okresowego.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia w punkcie 2. miała podstawę w przepisie art. 386 § 1 k.p.c. i polegała na oddaleniu roszczenia o zapłatę kwoty 8.100 zł. Konsekwentnie Sąd Okręgowy zmienił też orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję (punkt 4. zaskarżonego wyroku). Co do zasady, uwzględniając ostateczny wynik procesu, powinny one zostać rozdzielone na strony proporcjonalnie do ich wygranej / przegranej, tj. w 23% na powoda i w 77% na pozwanego, zgodnie z art. 100 k.p.c. W takim stopniu Sąd Okręgowy obciążył zatem stronę pozwaną kosztami procesu w pierwszej instancji (ich wyliczenia dokona referendarz sądowy). Co do powoda Sąd Okręgowy zastosował przy tym art. 102 k.p.c., uznając, że wyjątkowo trudna sytuacja życiowa i zdrowotna powoda, charakter jego roszczenia oraz poczucie słuszności uzasadniają brak obciążenia powoda kosztami procesu w jakiegokolwiek części.

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego, mimo wygranej pozwanego, Sąd Okręgowy w punkcie II. wyroku postanowił o nieobciążaniu powoda kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną w tym postępowaniu. Podstawą prawną tego orzeczenia był art. 102 k.p.c., a zastosowanie tego przepisu uzasadniały wyjątkowo trudna sytuacja życiowa i zdrowotna powoda, wynikająca z ustaleń Sądu I instancji, charakter i źródło jego roszczenia oraz poczucie słuszności, które zostałyby naruszone, gdyby w ustalonych okolicznościach powód miał zwracać pozwanemu koszty procesu.

Ewa Fras-Przychodni Małgorzata Wiśniewska Agnieszka Śliwa